

NASZA SŁUŻBA

DWUTYGODNIK ORDYNARIATU POLOWEGO WOJSKA POLSKIEGO

Rok XV nr 19 (325) 1-15 listopada 2006 r.

Pierwsza w świecie Kapituła Katedralna w Ordynariacie Polowym



Fot. Krzysztof Stępkowski

Historia życia Kościoła jest magistra vitae christianae.

Jan Paweł II (16 kwietnia 2004 r.)



Z nauczania Kościół Katolicki

W tym roku minęła 20. rocznica (21 kwietnia 1986 r.), kiedy została podpisana Konstytucja Apostolska „Spiritali Militum Curae”, będąca podstawą działania wszystkich ordynariatów polowych na świecie. Publikujemy fragmenty tego dokumentu. Całość jest dostępna na stronie internetowej Ordynariatu Polowego: www.ordynariat.pl (dokumenty).

KONSTYTUCJA APOSTOLSKA „SPIRITUALI MILITUM CURAE” na temat ordynariatów wojskowych OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

Kościół zawsze z niezwykłą dbałością starał się o zapewnienie żołnierzom, stosownie do różnych okoliczności, duchowej opieki...

Pełne mądrości normy w tej dziedzinie ogłosiła Kongregacja Konsystorialna w Instrukcji „Sollemne semper” z 23 kwietnia 1951.[4] Należy stwierdzić, że obecnie nadszedł czas zrewidowania owych norm w ten sposób, aby nabrały one nowej mocy i skuteczności. Decyzja ta wiąże się z Soborem Watykańskim II, który otworzył drogę duszpasterstwu specjalistycznym, lepiej dostosowanym do konkretnych potrzeb[5] i który starannie przemyślał działanie Kościoła w świecie współczesnym, także w zakresie tego, co odnosi się do budowania i popierania pokoju. W tym sensie ci, którzy służą w wojsku, powinni uważać się za „sługi bezpieczeństwa i wolności narodów... Jeśli bowiem to zadanie właściwie spełniają naprawdę przyczyniają się do utrwalenia pokoju”.[6]...

Zostają więc ustalone następujące normy:

(...) Par. 1

Ordynariatem wojskowym kieruje jego własny ordynariusz z zasady /pro norma/ posiadający sakrę biskupią, wyposażony we wszelkie uprawnienia biskupów diecezjalnych i mający te same co oni obowiązki, chyba że co innego wynika z samej natury rzeczy lub ze statutów partykularnych.

Par. 2

Papież mianuje ordynariusza wojskowego w sposób nieskrępowany albo też ustanawia lub zatwierdza kandydata wyznaczonego zgodnie z przepisami prawa.[9]

Par. 3

Aby ordynariusz wojskowy mógł wszystkie siły poświęcić tej szczególnej misji pasterskiej, będzie on na mocy samego prawa wolny od innych funkcji związanych z troską duszpasterską, chyba że szczególne okoliczności w danym kraju wskażą co innego.

Par. 4

Między ordynariuszem wojskowym a innymi Kościołami lokalnymi winna istnieć ścisła więź jedności /vinculum communionis/ i współpraca w tym, co dotyczy działalności duszpasterskiej. Ordynariusz wojskowy, z tytułu samego prawa, należy do Konferencji Episkopatu tego kraju, w którym znajduje się siedziba ordynariatu.

Jurysdykcja ordynariusza wojskowego jest:

1. personalna, co oznacza, że może być wykonywana w stosunku do osób należących do ordynariatu nawet wówczas, kiedy te znajdują się czasowo poza granicami swojego kraju;
2. zwyczajna, zarówno „pro foro interno”, jak również „pro foro externo”;
3. własna, ale złączona /cumulativa/ z jurysdykcją biskupa diecezjalnego, bowiem osoby należące do ordynariatu pozostają ściśle związane także z Kościołem partykularnym, do którego należą z tytułu zamieszkania lub obrządku.

Obszary i miejsca przeznaczone dla żołnierzy podlegają najpierw i przede wszystkim jurysdykcji ordynariusza wojskowego,

na drugim zaś miejscu jurysdykcji biskupa diecezjalnego, co oznacza, że kiedy nie ma ordynariusza wojskowego lub kapelanów wojskowych, wówczas zarówno biskup diecezjalny, jak i proboszcz działają na mocy własnych uprawnień.

Par. 1

Oprócz tych, o których będzie mowa w paragrafach 3 i 4, prezbiterium ordynariatu wojskowego tworzą księża diecezjalni i zakonnici, którzy posiadając odpowiednie do właściwego prowadzenia tej działalności duszpasterskiej przymioty i za zgodą własnego ordynariusza wykonują posługę w ordynariacie wojskowym.

Par. 2

Biskupi diecezjalni oraz kompetentni przełożeni zakonnici winni przydzielić ordynariatowi wojskowemu wystarczającą ilość kapłanów i diakonów nadających się do tego rodzaju pracy.

Par. 3

Ordynariusz wojskowy może, za zgodą Stolicy Apostolskiej założyć seminarium i jego alumnów, kiedy ci otrzymają właściwą formację, dopuścić do święceń kapłańskich w ordynariacie.

Par. 4

Także inni duchowni mogą być, zgodnie z przepisami prawa, inkardynowani do ordynariatu wojskowego.

Par. 5

Rada kapłańska powinna posiadać własne statuty, zatwierdzone przez ordynariusza i uwzględniające normy wydane przez Konferencję Episkopatu.[10]...

Oprócz wiernych, których zgodnie z postanowieniem art. I – wymieniają statuty, należących do ordynariatu i podlegających jego jurysdykcji:

1. Wierni będący żołnierzami oraz ci, którzy pracują dla sił zbrojnych, jeśli ich związek z armią jest uznany przez prawo cywilne;
2. Członkowie ich rodzin, mianowicie współmałżonkowie i dzieci – także jeśli są samodzielni – zamieszkujący w tym samym domu, a także krewni i służba, zamieszkujący pod tym samym dachem;
3. Ci, którzy uczęszczają do szkół wojskowych, przebywają w wojskowych szpitalach, domach starców lub innych podobnych miejscach, również personel tych instytucji;
4. Wszyscy wierni obojga płci, niezależnie od tego, czy należą, czy nie należą do zgromadzenia zakonnego, którzy na polecenie lub za zgodą ordynariusza wojskowego pełnią jakieś stałe funkcje.

Ordynariusz wojskowy podlega Kongregacji Biskupów lub Kongregacji Ewangelizacji Narodów; w zależności od natury problemów przedstawia je odpowiednim dykasteriom Kurii Rzymskiej.

Ordynariusz wojskowy obowiązany jest co pięć lat przedstawić Stolicy Apostolskiej sprawozdanie o stanie ordynariatu według przepisanej formy. Ma również obowiązek odbicia wizyty „ad limina” zgodnie z przepisami prawa.[12]

Liturgia Kościół

1 Listopada – Uroczystość Wszystkich Świętych.

Tajemnica Świętych obcowania, przypomina nam o wielkim darze, który czeka na nas po zakończeniu ziemskiego pielgrzymowania. Łaska życia wiecznego, której dostąpili Święci znani z imienia, czy też liczne rzesze świętych bezimiennych, może być moja jeśli tak jak oni pozostanę wierni, wierni tylko Bogu.

2 Listopada – Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych – Dzień zaduszny

Bliskość Tych co odeszli, dziś jest większa aniżeli kiedy indziej. Pochylamy się na miejsce doczesnego spoczynku bliskich naszemu sercu oraz tych bez imienia, czy nawet nad symboliczną mogiłą. Każdy jest ważny, skoro za niego życie oddał Bóg. A troska o ich wieczne życie należy również do mnie. Niech nie tylko kwiat czy znicz spocznie na mogile, ale szczególnie moja szepczana modlitwa.

5 listopada – XXXI Niedziela zwykła

Co jest najważniejsze? Niejednokrotnie człowiek stawia sobie to pytanie w różnych momentach życia. No co? Czy ktoś odpowie? Poda jakąś wskazówkę? Tak! Najważniejsze jest MIŁOWAĆ, mówić Chrystus.

11 listopada – Wspomnienie św. Marcina z Tours, biskupa

Żył w latach ok. 316-397. Syn legionisty – zmuszony do służby w armii rzymskiej. Po zwolnieniu i licznych podróży został pustelnikiem i krzewicielem życia monastycznego, następnie biskupem Tours i apostołem całej Galii, obrońcą czystej wiary. Znany z licznych cudów i władzy nad demonami. Patron żołnierzy.

12 listopada – XXXII Niedziela zwykła

Strzeżcie się! Fałszywej pokory i pobożności. Nie to co zewnętrzne jest ważne, ale to co kryje serce. Gest czy dar po ludzku wielki ale dany nie z serca, a z wyrachowania, nic nie znaczy. Liczy się „wdowi grosz” przepełniony miłością.

13 listopada – Wspomnienie św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, Pierwszych Męczenników Polskich.

Eremita, pustelnik, misjonarz. W nocy z 10 na 11 listopada 1003 r. zostali napadnięci przez zbrojników i wymordowani. Pierwsze ciosy mieczem otrzymał Jan, po nim zginął Benedykt. Izaak zamordowano w celi obok. Mateusz zginął przeszyty oszczepami, gdy wybiegł z celi w stronę kościoła. Mieszkający oddzielnie Krystyn próbował jeszcze bronić klasztoru, ale i on podzielił los towarzyszy. Wkrótce potem, w 1006 r., św. Brunon napisał „Żywot pięciu braci męczenników”. Są to pierwsi męczennicy polscy wyniesieni na ołtarze. W poczet świętych wpisał ich Jan XVIII.

Episkopat Polski uchwałą z dnia 19.10.2006 r. włączył duszpasterstwo Służby Celnej RP do Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego.

Na okładce:

Abp Sławoj Leszek Głódź, Bp Polowy WP gen. dyw. Tadeusz Płoski w otoczeniu księży kanoników, 30 października 2006 r.



PAPIESKIE INTENCJE MISYJNE NA LISTOPAD
Módlmy się, aby dzięki wysiłkowi wiernych z Afryki łamały się stare i nowe bariery, które hamują rozwój tego kontynentu.

Pierwsza w świecie Kapituła Katedralna w Ordynariacie Polowym

Uroczystość instalacji 12 kanoników Kapituły Katedralnej Ordynariatu Polowego WP odbyła się 30 października br. podczas Mszy św. sprawowanej przez Abp. Sławoja Leszka Głódzia, Biskupa Warszawsko-Praskiego w Katedrze Polowej w Warszawie. Kapituła Katedralna Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego jest pierwszą kapitułą na świecie erygowaną przez Stolicę Apostolską w diecezji polowej. Zadaniem Kapituły jest sprawowanie bardziej uroczystych czynności liturgicznych w kościele katedralnym oraz pełnienie zadań zleconych przez prawo lub Biskupa Polowego. W tym dniu wierni Ordynariatu Polowego WP dziękowali Bogu za dwa lata posługi swojego Pasterza, który przeżywał drugą rocznicę przyjęcia święceń biskupich.

Mszę św. koncelebrowali Biskup Polowy WP gen. dyw. Tadeusz Płoski i kapelani wojskowi z całego kraju. Na początku Liturgii księża kanonicy przedstawili się całemu zgromadzeniu, wypowiadając imię i nazwisko. Po wspólnym Wyznaniu Wiary, podchodzili do ołtarza, wypowiadali łacińską formułę, całowali ołtarz i składali podpis pod Wyznaniem Wiary. Następnie zasiedli w wyznaczonych im stallach, według piastowanych w Kapitulie Katedralnej urzędów. Temu obrzędowi przewodniczył bp Płoski.

W kazaniu ks. płk Stanisław Szymański nawiązując do Liturgii Słowa powiedział, że doświadczamy cudownej, uzdrawiającej mocy Jezusa, do którego należy i miejsce i czas i szabat. „Zbawiciel jakby celowo dokonał tego uzdrowienia w szabat, aby pokazać nam, że Przykazanie miłości więcej znaczy niż Prawo, że Prawo musi mieć zawsze ludzkie oblicze”. – Z tego ewangelicznego przesłania płynie współczesna przestroga Sługi Bożego Jana Pawła II, że „sprawiedliwość bez miłości jest niesprawiedliwa”. Nawiązując do przywrócenia Ordynariatu Polowego WP w 1991 r. przez Jana Pawła II powiedział, że dzięki papieskiej decyzji zakończył się „długi, trwający ponad 50 lat, okres nieobecności w strukturze Kościoła polskiego i Sił Zbrojnych, Ordynariatu i Biskupa Polowego”. Kaznodzieja podkreślił, że powołanie Kapituły Katedralnej bardzo zobowiązuje. Życzył, by Kapituła wzmocniła więź prezbiterium Diecezji Wojskowej. „Dzisiejsze spotkanie i doświadczenie niech pomagają nam zawsze pamiętać o tym, że „Chrystus w Wojsku Polskim był, jest i zawsze będzie gościem najbardziej oczekiwanym”!

Na zakończenie Mszy św. abp Głódź poświęcił ołtarz i obraz Św. Judy Tadeusza.

W imieniu księży kanoników podziękowania złożył prepozyt Kapituły ks. płk Robert Mokrzycki, proboszcz Katedry Polowej w Warszawie i dyrektor Caritas Ordynariatu Polowego WP. Wyraził radość i satysfakcję z powołania pierwszej w świecie Kapituły przy Ordynariacie polowym. Podziękował także abp. Głódziowi za zorganizowanie struktur Ordynariatu Polowego i za przygotowanie fundamentów do powstania Kapituły. – Powstanie Kapituły jest aktem niezwykle ważnym, ale także zobowiązaniem do ożywienia życia religijnego i troskę o Liturgię w Katedrze Polowej. Ks. płk Mokrzycki w imieniu Korpusu Kapelanów złożył życzenia imienninowe bp. Płoskiemu, życząc mu by jego posłudze towarzyszyła opieka i żywa obecność Chrystusa-Księcia Pokoju. Abp Głódź pogratulował Siłom Zbrojnym, że przez powołanie Kapituły Katedralnej wzmocniło się prezbiterium Kościoła Wojskowego. Bp. Płoskiemu życzył sił i determinacji woli do odczytywania znaków czasów stojących przed Wojskiem. Abp Głódź powiedział, że zmieniające się Siły Zbrojne pociągają za sobą konieczność zmiany w stylu duszpasterstwa wojskowego.

Dziękując za życzenia bp Płoski podziękował rodzicom za to, że są zawsze blisko niego. Biskup Polowy WP przypomniał swoje spotkania z Janem Pawłem II. Bp Płoski przypomniał, że Jan Paweł II bardzo lubił słuchać nagrań pieśni religijnych i patriotycznych wydawanych przez Caritas Ordynariatu Polowego WP.

Na zakończenie uroczystości Dorota Osińska wykonała pieśń „Zostań z nami”. Po Mszy św. księża kanonicy zapalili znicze przed popiersiem Jana Pawła II, które umieszczone jest na frontonie Katedry Polowej.

Prepozytem Kapituły jest ks. płk Robert Mokrzycki, proboszcz Katedry Polowej w Warszawie i dyrektor Caritas Ordynariatu Polowego WP, dziekanem – ks. płk Kazimierz Tuszyński, dziekan Straży Granicznej, penitencjarzem – ks. płk Stanisław Szymański, proboszcz parafii wojskowej w Legionowie, skarbnikiem – ks. kmdr Zygmunt Kaźmierak, proboszcz parafii wojskowej w Ustce, sekretarzem – ks. ppłk Adam Prus, proboszcz parafii wojskowej w Kielcach, scholastykiem – ks. płk Stanisław Szymański, dziekan Śląskiego Okręgu Wojskowego.

Biskup Polowy WP gen. bryg. Tadeusz Płoski 7 lutego 2006 r. otrzymał od Nuncjusza Apostolskiego w Polsce abp. Józefa Kowalczyka dekret Kongregacji do Spraw Duchowieństwa Stolicy Apostolskiej ustanawiający Kapitułę Katedralną. Dekret został podpisany 21 stycznia 2006 roku w Rzymie.

Kapituła Katedralna Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego jest pierwszą kapitułą na świecie erygowaną przez Stolicę Apostolską w diecezji polowej.

Kodeks Prawa Kanonicznego zawiera przepisy dotyczące kapituły katedralnej w kanonach 503-510. Kan. 503 – Kapituła kanoników, katedralna lub kolegiacka, jest kolegium kapłanów, którego zadaniem jest sprawowanie bardziej uroczystych czynności liturgicznych w kościele katedralnym lub kolegiackim. Kapituła kolegiacka wypełnia ponadto zadania zlecone jej przez prawo lub przez biskupa diecezjalnego.

Kan. 504 – Erekcja kapituły katedralnej, dokonywanie w niej innowacji oraz zniesienie są zarezerwowane Stolicy Apostolskiej.

Kan. 505 – Każda kapituła, tak katedralna, jak i kolegiacka, powinny mieć własne statuty sporządzone zgodnie z prawem aktem kapitulnym i zatwierdzone przez biskupa diecezjalnego. Statutów tych nie można zmieniać ani znosić, jak tylko za aprobatą biskupa diecezjalnego.

Rafał Chromiński



Ku większej

Katedra Polowa, 30 p



chwale Boga

ażdziernika 2006 roku



Fotoreportaż: Krzysztof Stępkowski

We wspólnocie ducha

Wikariusz Biskupa Polowego, ks. płk prałat Sławomir Żarski wraz z ks. ppłk. Janem Osińskim, biskupem sekretarzem, towarzyszyli Bp. Tadeuszowi Płowskiemu podczas ostatniej wizyty w Watykanie. Biskup Polowy uczestniczył w V Międzynarodowej Konferencji Ordynariatów Polowych, która odbywała się w dniach 23-28 października 2006 r. Konferencja pod hasłem „Ministerium pacis inter arma”, została zorganizowana w 20. rocznicę ogłoszenia Konstytucji Apostolskiej „*Spirituali militum curae*”, która jest duchową i kanoniczną wykładnią funkcjonowania wszystkich duszpasterstw wojskowych na świecie.

O podzielenie się refleksjami i wrażeniami z tego pobytu poprosiliśmy ks. płk. Sławomira Żarskiego, nazajutrz po powrocie z Włoch, 29 października.



– Głównym celem naszego wyjazdu do Rzymu było spotkanie z Ojcem św. Benedyktem XVI. Chcieliśmy prosić go o błogosławieństwo Boże dla naszej pracy duszpasterskiej teraz i na nowy rok. Chcieliśmy również uczestniczyć w konferencji biskupów polowych całego świata. To była możliwość spotkania się z niektórymi osobami, które są nam znane. Na spotkaniu wszystkich biskupów polowych z Ojcem św. Benedyktem XVI Kard. Giovanni Battista Re przedstawił główne założenia duszpasterskie ordynariatów polowych, ich aktualne troski i istotę misji kapelanów wojskowych, jako wysłanników i misjonarzy pokoju, zwłaszcza w miejscach, gdzie toczy się wojna. A więc na misjach stabilizacyjnych i pokojowych.

Ojciec święty w swoim słowie do Biskupów Polowych przypomniał – nawiązując do papieskiego dokumentu „*Spirituali militum curae*” – że kapelani wojskowi towarzysząc żołnierzom swoją posługą duszpasterską w miejscach kon-

fliktów zbrojnych, powinni zawsze formować ich w takim duchu, by zawsze byli obrońcami, nigdy agresorami. Szczególnie wzruszającym dla nas polskim akcentem był moment, gdy Biskup Polowy Tadeusz Płowski wręczył Benedyktowi XVI Album pt. „Czołem Żołnierze”. Ojciec św. poświęcił nam najwięcej czasu. Biskup Polowy w rodzimym języku Papieża, po niemiecku, powiedział, że tytuł albumu to są pierwsze słowa wypowiedziane po polsku, gdy Papież stanął na polskiej ziemi. Biskup Płowski powiedział dalej, że album zawiera zdjęcia ze spotkań papieża z Wojskiem Polskim podczas majowej pielgrzymki do Polski. Ojciec święty oglądał, uśmiechając się na wspomnienie tych pamiętnych dla nas wszystkich majowych dni, i pobłogosławił...

Szczególnym polskim momentem była dla nas również modlitwa nad mogiłami polskich żołnierzy na Monte Cassino. Ksiądz Biskup wraz z polską delegacją oraz przedstawicielami polskiego ataszatu, zatrzymał się najpierw w cen-

tralnym miejscu cmentarza, przy wielkim zniczu, który symbolizuje nadzieję zmartwychwstania wszystkich spoczywających na tym cmentarzu; zmówiliśmy dziesiątkę różańca w ich intencji. Następnie zatrzymaliśmy się przy mogile Generała Władysława Andersa, Biskupa Polowego Józefa Gawliny, Generała Ducha i kolejno przy innych mogiłach, gdzie zapaliliśmy lampki i się pomodliliśmy. Ogarnęliśmy swoją modlitwą żołnierzy wszystkich wyznań, którzy polegli na Monte Cassino. To że w programie tego międzynarodowego spotkania biskupów polowych znalazła się wspólna Eucharystia, modlitwa duszpasterzy polowych z tyłu miejsc świata w Opactwie Benedyktynów na Monte Cassino jest dla nas wyrazem pięknego gestu miłości i pamięci wobec tych, którzy oddali swoje życie na Monte Cassino. Opat Benedyktynów w swojej homilii przypomniał, że ten cmentarz odwiedził Papież Jan Paweł II, podkreślił też wagę ofiary polskich żołnierzy, którzy głównie przyczynili się do zwycięstwa na Monte Cassino. Ten wymiar modlitwy był bardzo głęboki, a ducha dodała jej jeszcze piękna liturgia gregoriańska (śpiewy chorałowe Benedyktynów), udział włoskich i polskich oficerów – piękny czas, pełen majestatu, skupienia i powagi...

Byli wśród nas biskupi z tak odległych kontynentów – latynosi, azjaci, murzyni – z różnych kultur, a jednak czuło się w tej Benedyktynskiej Bazylice na Monte Cassino tę jedność i wspólnotę katolickiego ducha.

Czas II wojny światowej, który postawił katolików niemieckich, polskich, angielskich czy amerykańskich po przeciwnych stronach, duch bolesnego dla Kościoła podziału – w tym miejscu, wśród duszpasterzy polowych nie był obecny. Przeciwnie panował duch pojednania i przebaczenia. Bazylika na Monte Cassino to przecież miejsce szczególne; tu spoczywa przecież Patron całej Europy św. Benedykt – znak przypominający o jedności opartej na miłości. Niewątpliwie ta piękna liturgia biskupów polowych w benedyktynskiej bazylice jest czytelnym znakiem powrotu do źródeł chrześcijańskiej jedności.

Ks mjr Zbigniew Kępa
Elżbieta Szmiągłska-Jeziarska





**Garnizony wojskowe
powierzają się Miłosierdziu Bożemu...**

Parafia Wojskowa pw. Św. Sebastiana w Wędrzynie (12-15 października 2006)

Misje Święte związane były z nawiedzeniem tejże parafii przez Relikwie Św. Faustyny Kowalskiej i Obraz Jezusa Miłosiernego – JEZU UFAM TOBIE. Misje te trwały od 12-15.X.2006 r. Prowadził je ks. mjr Jerzy Niedzielski, proboszcz Parafii Wojskowej w Międzyrzeczu i Kapelan 17 Wlkp. Bryg. Zmech. Byli Księża z dekanatu sulcińskiego: Ks. Dziekan Piotr Mazurek, ks. Jan Podedworny z Długoszyńska, ks. Jan Bagiński ze Słońska oraz ks. Józef z Kołczyńska. Byli również Kapelani wojskowi: ks. mjr Piotr Szewc-Nadworny, ks. mjr Marek Rajmer, ks. mjr Jerzy Niedzielski prowadzący rekolekcje. W procesji przeszliśmy do Kościoła, gdzie oczekiwali na to duchowe wydarzenie zaproszeni goście, m.in. p.o. Dowódca 15 WBK Panc. ppłk Bogusław Rembisz; Komendant Poligonu w Wędrzynie ppłk Andrzej Pelc; Szef WKU w Sulęcinie ppłk Józef Cupek; Burmistrz Miasta i Gminy Sulęcin Pan Michał Deptuch; Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej Agnieszka Schindler, był także obecny podczas Misji św. Nadleśniczy Nadleśnictwa Sulęcin Pan Witold Wasylków. Mszy Św. na rozpoczęcie tych szczególnych rekolekcji przewodniczył Dziekan Wojsk Lądowych Ks. Kan. płk Dariusz Kowalski.

Ks. Jerzy przybliżał nam takie sprawy jak: przebaczenie, nadzieja i wybory życiowe w kontekście Bożego Miłosierdzia. Parafianie w sposób fantastyczny pomagali we wszystkim co było potrzebne, konieczne i możliwe do zrealizowania, aby rekolekcje te mogły później przebiegać spokojnie, szczęśliwie. W niedzielę – w Dzień Papieski – 15 października 2006 r. kończyły się niestety te wspaniałe Misje. Na Mszy św. o godz. 10.00 została poświęcona tablica upamiętniająca to wielkie duchowe wydarzenie. O godz. 12.00 Mszy św. przewodniczył Ks. Kan. płk Sławomir Niewęglowski obecnie Proboszcz Parafii Cywilno – Wojskowej w Lublinie, a wcześniej wieloletni Proboszcz naszej Parafii w Wędrzynie i budowniczy Kościoła Garnizonowego. Byli obecni na tej Mszy św. także ks. Józef Drozd – Proboszcz ze Słońska i ks. Krystian – Misjonarz z Zambrów.

Ks. mjr Jerzy Niedzielski udzielił uroczystego błogosławieństwa Relikwiami Św. Faustyny Kowalskiej połączonych z uzyskaniem odpustu zupełnego na zakończenie Misji św. Następnie w uroczystej i bardzo licznej procesji odprowadziliśmy Obraz i Relikwie do czekającego już na nie ks. mjr. Marka Rajmera – Proboszcza Parafii Wojskowej w Skwierzynie.

W czasie trwania Misji Św. odbywała się ciągła adoracja członków i członków Kół Żywego Różańca z naszej Parafii pod przewodnictwem Pani Marii Zielińskiej.

Nasze uroczystości wspomagały także dwa chóry z Sulęcina – chór „Biały Orzeł”, który śpiewał dla nas w czwartek oraz chór „Arka”, który śpiewał dla nas w niedzielę. Liturgię Rekolekcyjną ubogacał także nasz chór Parafialny działający od ponad pół roku, a który prowadzi Pani Edyta Myślińska. Obecna była także schółka dziecięca – młodzieżowa, zaś nad lektorami i ministrantami czuwali dwaj lektorzy Patryk Lewicki i Łukasz Szmagulski.

Ks. ppłk Krzysztof Pietrznik



Fot. ks. ppłk Krzysztof Pietrznik

W dniach 19-22 października 2006 r. w Parafii Wojskowej w Gnieźnie, odbyły się Misje Święte, połączone z Peregrynacją Obrazu Jezusa Miłosiernego i Relikwii św. Siostry Faustyny, na które to Parafia nasza przygotowywała się przez kilka tygodni.

W czwartek 19 października, asysta wojskowa w mundurach galowych wraz z proboszczem Parafii Wojskowej ks. ppłk. dr Leonardem N. Sadowskim udała się do 61. Skwierzyńskiej Brygady Obrony Powietrznej w celu przejęcia i przewiezienia Obrazu i Relikwii do Kościoła Garnizonowego w Gnieźnie.

Od bram miasta Obrazowi i Relikwii asystowała Żandarmeria Wojskowa z Powidza oraz miejscowa Policja. O godzinie 16.30 nastąpiło przywitanie Obrazu Jezusa Miłosiernego i Relikwii św. Siostry Faustyny przy udziale dowództwa i kompanii honorowej z 33. Bazy Lotniczej w Po-

Parafia Wojskowa pw. NMP Królowej Polski w Gnieźnie (19-22 października 2006)

widzu. O godzinie 17.00 rozpoczęła się Msza św. w intencji Parafii Wojskowej i jej sympatyków, którą celebrował ks. ppłk Krzysztof Majsterek z Łasku, głoszący nauki misyjne.

W czasie Mszy św., Obraz i Relikwie powitał dowódca 33. Bazy Lotniczej w Powidzu – płk dypl. pil. Tadeusz Mikutel „...Dzisiaj staje przed Tobą Jezu Miłosierny, Wojsko Polskie. Stają żołnierze 33. Bazy Lotniczej; 6 i 7 eskadry lotnictwa taktycznego, Żandarmerii Wojskowej, Kadra, rodziny wojskowe, Kombatanci, pracownicy cywilni wojska wraz z naszym kapłanem. Stajemy wszyscy w jednym szeregu z wiernymi wojskowej społeczności, by pokłonem powitania, powiedzieć Ci, że jesteśmy wzruszeni i szczęśliwi, iż możemy Cię powitać w naszej wojskowej, polowej świątyni...”.

Następnego dnia po porannych Mszach św. połączonych z nauką misyjną przewieziono Obraz i Relikwie, w asyście Żandarmerii Wojskowej i Policji, do 33. Bazy Lotniczej w Powidzu, gdzie na lotnisku w schrono-gangarze, w przygotowanej polowej kaplicy, o godz. 11.30 odbyła się Msza św. z cemo-

niałem wojskowym dla kadry, żołnierzy i pracowników wojska.

W sobotę 21 października, w czasie porannej Mszy św. połączonej z nauką misyjną, nastąpiło poświęcenie sztandaru Wielkopolskiego Stowarzyszenia Kombatantów RP – Osób Represjonowanych i ich Rodzin. W tej Mszy św. udział wzięli: Kombatanci ze swoimi rodzinami, Starosta Gnieźnieński, Prezydent m. Gnieźno i parlamentarzyści.

Następnego dnia po Mszy św. o godz. 10.00 w Kościele Garnizonowym w Gnieźnie nastąpiło pożegnanie z asystą wojskową Obrazu i Relikwii. Obraz w imieniu społeczności wojskowej pożegnał zastępca dowódcy 33. Bazy Lotniczej ppłk mgr inż. Dariusz Rajzel „...Jezu Miłosierny, żegnając Cię po krótkiej u nas wizycie, przyzywamy Twojej pomocy do walki, abyśmy mogli odmienić nasze życie, wypełnić nasze obietnice złożone w przysiedze wojskowej, dochować wierności Bogu i Ojczyźnie...”.

Po pożegnaniu i odprowadzeniu przez kompanię honorową na zewnątrz kościoła, Obraz i Relikwie zostały przejęte przez asystę z 2. Inowrocławskiego Pułku Komunikacyjnego.

Wzruszającym był moment wyprowadzenia Obrazu i Relikwii ze świątyni wojskowej, wiele ludzi płakało.

mjr Henryk Kątny

Rzecznik prasowy 33. Bazy Lotniczej



Fot. Archiwum Ordynariatu Polowego WP

Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny

To święto towarzyszy Kościołowi od początku jego historii. Obchodzone nawet w okresie prześladowań rzymskich cesarzy, umacniało ducha wiary przez przykład niezłomności wzorów i wsparcia ze strony wszystkich świętych. Wspaniały przykład życia, wierności Chrystusowi, świętości i przejścia do Domu Ojca pozostawił nam papież Jan paweł II.

Żołnierze polskiego kontyngentu Wojskowego na Wzgórzach Golan z dala od ojczyzny, rodzin i grobów bliskich modlili się w swoich kaplicach, zarówno po stronie syryjskiej jak i izraelskiej. W przeddzień uroczystości delegacja polskiego batalionu modliła się i złożyła wiązanki kwiatów oraz zapaliła znicze na grobach polskich żołnierzy na cmentarzu wojskowym w Damaszku. Wspólnie modlili się też przedstawiciele polskiej Ambasady oraz tamtejsza Polonia.

Natomiast w pierwszy dzień listopada, w godzinach popołudniowych modlono się na cmentarzach po stronie izraelskiej, w Tel-Awivie, Hajfie i Jerozolimie. W większości są tutaj groby żołnierzy z armii gen. Andersa.



na Wzgórzach Golan

Szczególnie cmentarz w Jerozolimie zgromadził żołnierzy z Golan (tak o nas tu mówią), przedstawicieli z Ambasady, księży, siostry zakonne oraz przedstawicieli Polonii. W drugim dniu, w dzień Zaduszny – została odprawiona Msza święta z wypominkami w intencji wszystkich zmarłych, w tym żołnierzy, którzy tragicznie zginęli na Wzgórzach Go-

lan. Ich imiona i nazwiska są umieszczone na ścianie pamięci w kaplicy Matki Bożej Królowej Pokoju, Hetmanki Żołnierza Polskiego w Camp Ziouani. Wśród 8 nazwisk znajduje się też tabliczka z nazwiskiem ks. mjr. dr. Marka Majora, pierwszego etatowego kapelana na Wzgórzach Golan, w latach 1991/92 i 1996/97.

Ks. ppłk Józef Michalik

Ku czci poległych żołnierzy

Ad Diwaniyah, 1 listopada. Wieczorem w bazie Echo Wielonarodowej Dywizji Centrum Południe odbyła się uroczysta zbiórka z udziałem żołnierzy wszystkich 12 państw wchodzących obecnie w skład Dywizji.

„Żołnierze, którzy przebywają poza granicami są dla siebie nawzajem rodziną i najbliższymi” powiedział dowódca gen. bryg. Bronisław Kwiatkowski.

Dlatego w sposób wyjątkowy przygotowano ceremonię ku pamięci żołnierzy Wielonarodowej Dywizji poległych w Iraku od 2003 r.

Do specjalnie przygotowanego postumentu podchodzili kolejno żołnierze z flagami i zapalonymi świecami. Każdy płomień oznaczał jednego poległego żołnierza, przypominał o tych, którzy za wolność Iraku zapłacili najwyższą cenę. Wyczytywane nazwiska i daty śmierci żołnierzy przywoływały te najbardziej tragiczne i smutne chwile w historii Dywizji przypominając jednocześnie, że żołnierze swoją misję pełnią zawsze do końca.

Ciemności rozświetlone wojskowymi reflektorami, muzyka, warta i salwa honorowa to wszystko po to, by pamiętać o bohaterach Wielonarodowej Dywizji Centrum Południe nigdy nie wygasła.

W intencji poległych odbyła się wcześniej Msza św. w kaplicy polowej, a w trakcie uroczystości modlili się kapelani: amerykański, słowacki oraz ks. ppłk Mirosław Kwiatkowski – kapelan Polskiego Kontyngentu Wojskowego, odmówiono także modlitwę po arabsku.

W czasie uroczystości zapalono także znicze upamiętniające poległych żołnierzy pozostałych krajów koalicji, a także nowej Irackiej Armii walczących o pokój i bezpieczeństwo swojego kraju.

W trakcie 3 lat działalności Dywizji zginęło 62 żołnierzy: 13 bułgarskich, 2 hiszpańskich, 1 kazachski, 1 łotewski, 5 salvadorskich, 3 słowackich, 2 tajskich, 17 ukraińskich, 1 węgierski i 17 Polaków.

ppłk Dariusz Kacperczyk
Szef Wydziału Prasowo-Informacyjnego



Fot. kmr. ppor. Grzegorz Tyko

ZAWIERZYĆ BOGU

Wszystkie armie NATO prowadzą działania osłonowe i udzielają pomocy psychologicznej żołnierzom pełniącym służbę w rejonach konfliktów zbrojnych i misjach pokojowych ONZ. Ich celem jest skrócenie procesów adaptacyjnych, złagodzenie rozłąki oraz zminimalizowanie wystąpienia objawów zespołu stresu pourazowego. Stresowi towarzyszącemu uciążliwościom służby w operacji wojskowej na obcym terytorium oraz występującym tam zagrożeniom (do traumatycznych włącznie) należy przeciwdziałać wszelkimi sposobami składającymi się na pomoc psychologiczną. W celu udzielania szybkiej i skutecznej pomocy psychologicznej w czasie 7 zmiany PKW Irak, rozkazem dowódcy MND – CS aby powołany został nieetatowy Zespół Koordynacji Działań Psychoprofilaktycznych.

W skład zespołu wchodzi: lekarz psychiatra, psychoprofilaktyk, kapelani w bazie Echo i Delta. Głównym zadaniem tego zespołu jest wspieranie dowódców w realizacji zadań mandatowych, pomoc i konsultacje dotyczące ochrony zdrowia psychicznego oraz działania na rzecz rozwiązywania problemów wychowawczych i osobistych żołnierzy. W szczególności bardzo dobra codzienna współpraca z kapłanem dywizji ks. ppłk. Mirosławem Kwiatkowskim przynosi wymierne efekty w postaci stabilności psychicznej żołnierzy pełniących służbę w Iraku. Chciałbym przybliżyć czytelnikom jak znaczącą, często niedocenianą, rolę odgrywają kapelani w zakresie redukcji stresu poprzez:

- zapewnienie stałej postługi religijnej (Msza św., sakramenty, wspólna modlitwa, błogosławieństwo) i wsparcia duchownego poprzez stałą obecność wśród żołnierzy i pracowników wojska,
- udział w kształtowaniu pożądanych postaw moralnych żołnierzy i ich religijno-humani-

tarnego wychowania (moralny i duchowy rozwój żołnierza),

- uczestnictwo w naradach oraz odprawach poświęconych stanowi dyscypliny i stosunków międzyludzkich; udział w procesie kształtowania i umacniania dyscypliny z wykorzystaniem informacji nt. niekorzystnych zjawisk w tej dziedzinie,
- udzielanie wszystkim żołnierzom wsparcia oraz pomocy w sprawach osobistych (rodzinnych) i rozwiązywaniu konfliktów (w relacjach pionowych i poziomych),
- dementowanie fałszywych pogłosek i plotek; usuwanie nieporozumień i napięć,
- kształtowanie zaufania do dowódców przełożonych i samych siebie (wiera w siebie i w innych), budowanie atmosfery zaufania,
- wspieranie żołnierzy w rozwiązywaniu moralnych i etycznych paradoksów misji (np. Przybyliśmy w celach pokojowych, lecz niekiedy musimy zdecydowanie i skutecznie użyć broni...),

- umacnianie przekonań o sensie misji i dodawanie odwagi wątplącym, by byli w stanie dotrzeć do jej końca,
- rozpoznawanie symptomów stresu, natychmiastowe udzielanie potrzebującym wsparcia i otuchy; uczestniczenie w dokonywaniu oceny sytuacji stresowej i wypracowaniu decyzji o ewentualnym wycofaniu ze służby (skierowaniu na terapię),
- ośmielenie żołnierzy do ujawnienia swoich wrażeń i uczuć – po udziale w akcjach (zwłaszcza z użyciem broni),
- posługa w sakramencie pokuty i pojednania; zdjęcie winy, przebaczenie, pojednanie, szansa rozpoczęcia na nowo;
- wspieranie powracających do służby oraz nowo przybyłych żołnierzy podczas adaptacji do warunków służby w misji;
- przygotowanie żołnierzy do kontaktu z ofiarami działań i wypadków (w tym z ciężko rannymi),
- poszanowanie godności każdego człowieka, okazywanie szacunku ciałom ofiar (zabitych, poległych), zapewnienie im godnego pochówku, pamięć modlitewna, nawiązywanie kontaktu z rodziną zmarłego,
- duchowe asystowanie chorym, rannym i umierającym.

To tylko niektóre z zadań jakie wypełniają kapelani w zakresie pomocy psychologicznej na misjach poza granicami naszego państwa. Skuteczność pracy psychologicznej w kraju oraz w szczególności na misjach zagranicznych zależy od stylu współpracy wszystkich odpowiedzialnych za dobro żołnierzy służb i osób funkcyjnych.

Mając w pamięci pozytywne doświadczenia współpracy z kapłanami – ks. ppłk. Czesławem Olszakiem i ks. ppłk. Krzysztofem Karpińskim – zdobyte podczas 3 zmiany PKW Irak postanowiłem również podczas 7 zmiany korzystać z wiedzy i doświadczenia duszpasterzy wojskowych. Współdziałanie z księdzem kapłanem ppłk. Mirosławem Kwiatkowskim rozpocząłem w pierwszym dniu po przybyciu w rejon misji. Obaj dążymy do jednego celu, chociaż zgoła innymi drogami. Tym celem jest dobro każdego żołnierza i pracownika wojska uczestniczącego w 7 zmianie PKW Irak.

Inną ważną kwestią dla żołnierza – katolika jest zawierzenie Bogu swojego życia i zdrowia.

Codzienna modlitwa, różaniec, uczestnictwo we Mszy świętej oraz komunie święta są stałymi elementami mojego porządku dnia. Z rozmowy z Bogiem czerpię spokój, pogodę ducha oraz inspirację do dalszej pracy w celu zachowania zdrowia psychicznego zarówno żołnierzy jak i pracowników wojska.

Codziennie budząc się wykonuję znak krzyża oraz wymawiam słowa modlitwy które to stanowią motto mojej Służby na misji:

*„Boże użyż mi Pogody Ducha
abym zmieniał to co zmienić mogę
abym godził się z tym czego zmienić nie mogę
abym nauczył się odróżniać jedno od drugiego”*

mjr Roman Kowalonek
Psychoprofilaktyk VII zmiany PKW Irak



Czyściec jest miejscem, w którym dusza, jeśli nie oczyściła się całkowicie na ziemi, musi pokutować zanim wejdzie do nieba. Cierpi ona wprawdzie dotkliwie, ale to cierpienie chociaż częściowo podobne do cierpień w piekle, różni się od niego zasadniczo. Przede wszystkim dusza przebywająca w czyścisku ma świadomość swojego zbawienia i końca kary. Pozwala jej to znosić pokutę z wielką cierpliwością, a nawet przeżywać radość ze zwycięstwa nad grzechem. Dla niej czyściec jest spotkaniem z Bożym miłosierdziem. Cierpienie duszy wynika z niemożności oglądania Boga i uczestniczenia w Jego życiu. Ta tęsknota za pełnią szczęścia sprawia jej ból i duchowe udrczenie. Należy sądzić, że dusza przeżywa również wyrzuty sumienia z powodu popełnionych zaniedbań religijnych i świadomości, że mogło przecież być inaczej. Na podstawie Pisma św. wiemy, że w czyścisku istnieje kara ognia. O ile w piekle ogień jest wyłącznie karą, to tu posiada wartość oczyszczającą. Wielu świętych twierdziło, że dusze w czyścisku pragną nawet zwiększenia cierpień, byle tylko szybciej osiągnąć pełnię zbawienia. „Ich szczęście wzrasta z każdym dniem przez to, że Bóg udziela się tym duszom w miarę jak znikają w nich przeszkody tamujące ów Boski wpływ” /św. Katarzyna Genueńska/. Intensywność kary oraz czas jej trwania zależą od wielkości winy. Dlatego nie wszystkie dusze cierpią jednakowo. Czyściec na równi z niebem i ziemią stanowi wspólnotę Kościoła, a w tej wspólnotcie jedni drugim mogą nieść pomoc. Tak więc, dusze czyścicowe nie są pozostawione własnemu losowi. Wstawia się za nimi niebo – Matka Boża, aniołowie i święci, a także ci zbawieni, którzy byli z nimi związani na ziemi. Również pomoc płynąca z ziemi skutecznie przyczynia się do skrócenia ich



DROGA – PRAWDA – ŻYCIE

POMOC DUSZOM CZYŚCICOWYM

„Kościół od początku czcił pamięć zmarłych i ofiarował im pomoc, a w szczególności Ofiarę eucharystyczną. Kościół zaleca także jałmużnę, odpusty i dzieła pokutne za zmarłych”.

/KKK, 1032/

kary lub znacznego jej złagodzenia. Z tej racji Kościół zaleca praktykowanie modlitwy za zmarłych. Czyni to szczególnie w uroczystość Dnia Zadusznego oraz w każdej Mszy św., polecając Bogu wszystkich zmarłych. O niesieniu pomocy duszom czyścicowym powinni pamiętać zwłaszcza krewni i przyjaciele. Taką pomocą jest modlitwa w ich intencji, zamawianie za nich Mszy św., ofiarowanie uczynków pokutnych oraz zyskiwanie odpustów. Wielowiekowa tradycja nakazuje odprawienie za zmarłego Mszy św. gregoriańskiej, czyli trzydziestu Mszy św. w kolejnych dniach. Według objawienia otrzymanego przez papieża Grzegorza Wielkiego /560-604/, dusza w ostatnim dniu zostaje uwolniona z czyściska. Warto również uświadomić sobie, że składanie kwiatów, palenie lampek, czy noszenie żałoby jest tylko zewnętrzną oznaką pamięci, ale duszy zmarłego nie przynosi korzyści.

Jeżeli jego bliskich nie stać na dar duchowy, to sprawiają tej duszy dodatkowy ból i przykrość. Wielu teologów twierdzi, że w dniach uroczystych świąt, gdy radują się niebo i ziemia, Bóg łagodzi kary czyścicowe.

Warto pamiętać, że otrzymywana przez duszę pomoc nie pozostaje dla niej anonimowa. Wie ona kto się za nią modli i odczuwa wdzięczność wobec swojego dobroczyńcy. Spłaca ten dług modlitwą, a jak twierdziło wielu świętych, jest ona bardziej skuteczna u Boga. Dlatego mądrze postępują ci, którzy modlą się za zmarłych, bo sami zyskują w nich orędowników. W katechezie rodzinnej powinna być systematycznie praktykowana codzienna modlitwa w intencji zmarłych. Należy uczyć jej nawet małe dzieci, bo w ten sposób rodzice zapewniają sobie pomoc w wieczności.

ks. kpt. Antoni Gorzandt





Święty Gerard Majella

zakonnik (wspomnienie obchodzimy 16 października)

Patron ciężarnych, matek rodzących

Święty Gerard Majella urodził się 23 kwietnia 1725 roku, w ubogiej rzemieślniczej rodzinie w Muro Lucano we Włoszech.

Po śmierci ojca terminował u krawca, ale czeladnicy tak mu dokuczali, że musiał porzucić naukę. Marzył, by wstąpić do zakonu – niestety, kapucyni nie przyjęli go, gdyż był zbyt słabego zdrowia. Po śmierci biskupa w 1745 roku Gerard wrócił do domu i zamieszkał wraz z matką i sio-

strami. Utrzymywał się z krawiectwa. Żył bardzo skromnie, gdyż niemal wszystko, co zarobił, oddawał biedniejszym od siebie lub przeznaczał na Msze św. za dusze w czyśćcu cierpiące. Wieczorami, gdy było za ciemno, aby pracować, spędzał czas na modlitwach. Gdy chciał wstąpić do nowego zakonu redemptorystów, rodzina nie chciała się na to zgodzić, obawiała się utraty zysków z jego pracy. Święty potajemnie więc uciekł z domu, w 1749 roku. Nowicjat odbył się w Deliceto pod kierunkiem Pawła Cafaro, który stawiał wysokie wymagania adeptom. Trzy lata później złożył śluby wieczyste przed samym Alfonsem de Liguori, założycielem zakonu. Pracował w zakonie jako krawiec

Gerard

Jest to imię pochodzenia germańskiego, złożone z elementów:

ger – oszczep, dzida oraz -hard – mężny, odważny, trwały, mocny

i pielęgniarz, lecz jednocześnie, dzięki swej wielkiej wierze, pobożności i mistycznym doznaniom, stał się duchowym doradcą i przewodnikiem wielu młodych zakonników. Słynął z wielkich umartwień, opowiadano też o nim, że miał dar czytania w duszach, przepowiadania przyszłości i uzdrawiania chorych. Obdarzony był zdolnościami muzycznymi, poetyckimi i plastycznymi. To pełne wyrzeczeń życie odbiło się na zdrowiu Gerarda. Zmarł w wieku 29 lat. Kanonizowany w 1904 roku przez Piusa X, święty Gerard Majella jest dziś patronem dwóch żeńskich zgromadzeń charytatywnych.

Myśli nieprzedawnione

Czasami ktoś upadnie, bo się za bardzo boi i dlatego się przewraca. Nie bój się, a będziesz szedł dalej.

Stefan Kardynał Wyszyński



Półka z płytami

PIEŚŃ OJCZYSTA – polskie pieśni patriotyczne

Listopad to ważny dla ojczyzny miesiąc. Wspominamy odzyskanie niepodległości oraz rocznicę Powstania Listopadowego. W chwilach walk żołnierzom dodawała otuchy i zagrzewała do walki pieśń. Dziś utwory te na stałe zagościły w programach wszystkich patriotycznych uroczystości.

Niepokoi jednak fakt iż młode pokolenie często wykazuje ignorancję w dziedzinie repertuaru pieśni patriotycznych. Dlatego, wydaje się być pilną, potrzeba przybliżenia młodzieży tych kompozycji, które powinny być istotnym elementem szeroko pojętego wychowania patriotycznego.

Caritas Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego wydał kilka albumów z polskimi pieśniami patriotycznymi. Jeden z nich dwupłytowy, zatytułowany *Pieśń ojczysta – polskie pieśni patriotyczne*, zawiera polskie pieśni hymniczne, z powstań na-

rodowych oraz piosenki żołnierskie z I i II Wojny Światowej. Kompozycje zostały odpowiednio pogrupowane. Drugi album, *Legiony to...*, zawiera najpiękniejsze piosenki ułańskie.

Wykonawcami są Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, Chór i Orkiestra Polskiego Radia, Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”, Chór Archikatedry Warszawskiej oraz wspaniali soliści m.in.: Andrzej Hiolski, Bernard Ładysz, Kazimierz Pustelak, Romuald Tesarowicz.

Wykonawcy na wysokim poziomie artystycznym prezentują nagrany na płytach repertuar. Albumy te, to fundamentalna pozycja służąca kształtowaniu patriotyzmu i polskiej świadomości na-



rodowej. Pozycja obowiązkowa w każdej płytowej bibliotece polskiego domu.

Leszek Mateusz Górecki

Zagrożenia źle rozumianej wolności

W dniach 18-20 października 2006 r. Pod hasłem: „Wyzwania duszpasterstwa polowego w Europie”, odbyła się w Wiedniu coroczna Konferencja Ordynariuszy Polowych. Wzięli w niej udział przedstawiciele Ordynariatów z Wielkiej Brytanii, Niemiec, Hiszpanii, Austrii, Francji, Belgii, Czech, Słowacji, Węgier, Litwy, Chorwacji oraz Bośni i Hercegowiny. Polski Ordynariat Polowy reprezentował ks. pplk Augustyn Rosły, pełniący misję w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli.



Uczestnicy wysłuchali serii prelekcji i wykładów, a na zakończenie każdego dnia celebrowali Mszę św. Podczas konferencji ukazano problemy, które dotyczą żołnierzy NATO wynikające z rozłąki z bliskimi. Zwrócono uwagę także na konieczność integracji duszpasterstw wojskowych prowadzonych wśród żołnierzy państw Paktu Północnoatlantyckiego, mających formować wiernych w aspekcie umiławania pokoju i poszanowania godności osoby ludzkiej.

Kapelanowie stwierdzili, że wyzwania dla współczesnych duszpasterstw wynikają z sytuacji politycznej w danym kraju oraz nowych wyzwań

jednoczącej się Europy. Zagrożeniem dla głoszenia Słowa Bożego jest wzrastający sekularyzacja i liberalizm oparte na populizmie i źle rozumianej wolności.

Dyskutowano także nad powstaniem międzynarodowej szkoły dla kapelanów wojskowych.

Na zakończenie konferencji odbyła się uroczysta Msza św. w barokowym kościele pw. Matki Bożej Wspomożycieli. Podczas tej Mszy św. śpiewał wiedeński chór, orkiestra oraz soliści,

którzy wykonali śpiewy skomponowane przez W. A. Mozarta. Wszyscy uczestnicy byli pod wrażeniem oprawy Mszy św., która – jak powiedział ks. Rosły – ubogaciła serca i uwrażliwiła na bogactwo Liturgii.

(AR/kes)

Przekroczyć próg obcości



Każdy dzień uczestnicy rozpoczynali od wspólnej modlitwy brewiarzowej (Laudesy). Wieczorem odbywała się Msza św., zaś wykłady i odczyty miały miejsce przed południem oraz po obiedzie. Drugiego dnia obrad odbyły się spotkania tematyczne w ośmiu grupach. Każdy z uczestników mógł wybrać interesujący go temat. Goście zwiedzili obóz koncentracyjny w Dachau. 26 października br. odbyła się wycieczka do Moosung, gdzie odbył się wykład poświęcony wartościom.

Uroczystą Mszę św. pontyfikalną odprawił 25 października br. niemiecki Biskup Polowy Walter Mixa w koncelebrze wikariuszy generalnych i dziekanów. Msza św. sprawowana była w kościele św. Grzegorza w Freising. Udział w niej wzięli przedstawiciele niemieckiego Ministerstwa Obrony, przedstawiciele miasta, dowódcy

stępujące referaty: ks. prof. dr Claude Ozankon – „Dialog międzykulturowy”, dr Chibueze Udeani – „Przekroczyć próg obcości w stosunku do wymagań i szans wielokulturowego spotkania w czasie globalizacji”.

Uczestnicy z dużym zainteresowaniem wysłuchali wykładu teologa dr. Floriana Schullera na temat wartości jakie wniosło i wnosi chrześcijaństwo w życie społeczne oraz dr. Hansa-Jochena Vogla, który mówił na temat: „Polityki i godności”, w którym stawiał pytania o potrzebę budowania i przestrzegania wartości.

Obecną sytuację w duszpasterstwie wojskowym przedstawił Wikariusz Generalny prał. Walter Wakenhut. W swoim wystąpieniu przedstawił także zarys historii niemieckiego duszpasterstwa wojskowego, nawiązując w ten sposób do 50. rocznicy jego utworzenia.

oraz żołnierze z miejscowego garnizonu.

Podczas konferencji ogłoszono m.in. następujące

Zwrócił uwagę na przemiany społeczne i religijne, które zaszły w społeczeństwie niemieckim. Zdaniem prał. Waltera Wakenhuta zmieniła się m.in. struktura wyznaniowa społeczeństwa niemieckiego. Tylko 60% społeczeństwa niemieckiego przyznaje się do chrześcijaństwa (katolicy i protestanci). Pozostali to ludzie niewierzący. Pojawily się trudności w finansowaniu działalności duszpasterskiej w związku ze zmniejszeniem się ilości wiernych. Żołnierze pełnią służbę nie tylko w kraju, ale także zagranicą, co generuje wiele problemów, także natury duszpasterskiej. Posługa duszpasterska wśród żołnierzy na misjach zagranicznych jest obecnie priorytetem duszpasterskim. Aktualne problemy wojskowego duszpasterstwa niemieckiego przedstawił również Biskup Polowy Walter Mixa. Wskazał na wielką rolę Kościoła w przekazie wartości, które są fundamentalne dla służby wojskowej.

ks. mjr Zbigniew Kępa

Caritas Ordynariatu Polowego przekazał leki i agregat prądotwórczy

24 października 2006 r. w godzinach porannych z lotniska Kraków – Balice wyleciał transport z pomocą humanitarną do Libanu. Wśród medykamentów są leki przeciwcukrzycowe, przeciwprzebiegniowe i krople do oczu.

Dla państwowej szkoły podstawowej w Tybinnie (Liban) wysłano agregat prądotwórczy z urządzeniem stabilizującym.

Zakup i przekazanie agregatu prądotwórczego jest odpowiedzią na pismo dyrektora wspomnianej placówki oświatowej, skierowane do stacjonującej w tej miejscowości Kompanii Remontowej wchodzącej w skład Polskiego Kontyngentu Wojskowego UNIFIL. Urządzenie zostanie wykorzystane przy zabezpieczeniu funkcjonowania szkolnych urządzeń biurowych, które ze względu na zniszczenia wojenne i związane z tym awarie systemu energetycznego jest niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania szkoły.

Dla żołnierzy stacjonujących przy PKW UNIFIL w Libanie zostały wysłane trzy obrazy Jezusa Miłosiernego z podpisem Jezus Ufam Tobie w trzech językach angielskim, arabskim i polskim wraz z małymi obrazkami. Są one osobistym da-

rem Pani Marii Szostak. W tym transporcie przekazano też świecę „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom”, które zapłonę na wigilijnym stole podczas świąt Bożego Narodzenia. Waga całego transportu wyniosła około 1250 kg o wartości 34746,22 USD.

Na miejscu przekazaniem leków, agregatu prądotwórczego oraz organizowaniem bezpośredniej pomocy zajmuje się Zespół Caritas Wojskowej stacjonujący przy Polskim Kontyngencie Wojskowym UNIFIL w Libanie z ks. kapłanem kmrdr. por. Zbigniewem Rećko oraz z ks. por. Krzysztofem Smoleniem.



Fot. ks. kmrdr. por. Zbigniew Rećko

Dary mogliśmy przekazać dzięki współpracy z Caritas Polska oraz darowiźnie Warszawskich Zakładów Farmaceutycznych POLFA S.A. i pomocy Wojskowej Komendy Transportu w Krakowie.

Justyna Roszuk
Caritas Ordynariatu Polowego WP

A co tam, panie, w sondażach?

Słynna kwestia z „Wesela” Wyspiańskiego, tak strawestowana, w dobie mentalności sondażowej mogłaby zabrzmieć całkiem swojsko. Zwłaszcza, że i za czasów Wyspiańskiego moda, snobizm i kompleksy zastępowały samodzielne myślenie. I wtedy, i dziś z chocholego tańca niemocy i uśpienia zdrowego rozsądku może nas wybić głos rogu albo dzwonu bijącego na trwogę.

Bo, że kolejny Hanibal, przebrany za speców od inżynierii społecznej (ściśle wyselekcjonowanych polityków i dziennikarzy) u bram Rzeczypospolitej, to chyba już oczywiste. Po tragicznych odsłonach w polskich gimnazjach.

Trzeba nam pospolitego ruszenia sumień, umysłów wolnych od zniewolenia sondażami i rankingami, by ratować najmłodsze pokolenie Polaków.

Barbarzyńcy, czyli – zgodnie ze źródłosłowem – obcy mentalnie, duchowo i kulturowo zawsze usiłowali podbić ludy, zaczynając od deprawowania najmłodszych pokoleń upatrzonej ofiary. Już starożytni Chińczycy znali tę strategiczną skuteczność. Choć nie dysponowali tak skutecznymi narzędziami urabiającym zbiorową mentalność jak rankingi i sondaże publikowane w mediach.

Ludzie samodzielnie myślący, impregnowani na zmienne mody, po prostu wierni zasadom, praktykowanym przez pokolenia przodków, dobrze wiedzieli, że eksperymentowanie na tak wrażliwej tkance jak wychowanie młodych musi skończyć się tragicznie. Ostrzegali, narażali się na kpiny, wykluczenie i... niedostatek. „Staroświeccy tradycjonaliści, ciemnogród i oszołomy”, nie ulegli jednak szkodliwej propagandzie neobarbarzyńców, głoszących, że tradycyjna rodzina wychowująca dojrzałych i odpowiedzialnych ludzi, to... „opresyjna klatka”. Bezkrytyczni entuzjaści bezstresowego wychowania, liberalizmu, rozbuchanych praw ucznia bez wymagań i obowiązków mieli do swoich usług zastępy dziennikarzy, posłów i senatorów, psychologów, kuratorów oświaty, ministerialnych urzędników. Ludzie samodzielnie

i krytycznie myślący byli wierni, szli wytrwale pod prąd sondaży i rankingów – szkodliwych wmówień. Ostrzegali pro publico bono. Wśród nich była niemała grupa kochających swój lud prawdziwie pasterzy Kościoła Katolickiego. Bo cóż to za miłość schlebająca ludzkim słabościom, zgadzająca się na grzech, niewymagająca. Musicie od siebie wymagać – mówił do młodzieży, którą tak ukochał Jan Paweł II, choćby inni od was nie wymagali. Ostrzegali, bo kochał, wiedział, że miłość, która nie wymaga, jest jakąś kłiwą tragiczną bujdą. Tak się jednak dziwnie składało, że ci księża, biskupi nie byli ulubieńcami mediów – kreatorów gwiazd, polityków i „autorytetów moralnych”. Nauczyciele zniewoleni presją rankingów w rodzaju m.in. ogłoszonych przez „Gazetę Wyborczą” „Szkoła z klasą”, ukrywali coraz okrutniejsze wypadki bestialstwa w swoich szkołach. Od wielu lat słyszałam w prywatnych rozmowach z nauczycielami, że MEN pozbawia ich systematycznie narzędzi dyscyplinujących, czego efektem był rosnący wśród nauczycieli strach przed gimnazjalnymi-terrorystami. Gdy jedna z nauczycielek „odważyła się zwrócić uwagę tonem bardziej stanowczym, po wyjściu ze szkoły... miała porysowany samochód i beczelne groźby, co może ją jeszcze spotkać.

Mój dorosły już syn przeczytał pod koniec lat 90. w „Gazecie Wyborczej” artykuł o jednej ze swoich

byłych nauczycielek, której bardzo wiele zawdzięczał – najważniejszą lekcję życiowej dojrzałości. Była osobą, która wymagała wiele od siebie, a przede wszystkim wymagała od młodzieży renomowanego warszawskiego liceum. Wzbudzała respekt czytelnymi wymaganiami, ale i troską, kiedy sytuacja wychowawcza tego wymagała. Moje pokolenie nazywało takich ludzi autorytetami, mistrzami, bo pokazywali drogę. Syn z młodzieńczą wrażliwością zareagował na krzywdzący artykuł – nagonkę na Panią Profesor. W tle tego artykułu piętnującego rzekomą „nauczycielkę sadystkę”, była wpływowa wówczas na salonach III RP postać znanego psychologa. Tak się bowiem złożyło, że do tego liceum uczęszczało wiele dzieci ówczesnego establishmentu. Tej samej „grupy trzymającej władzę”, która czuła się bezkarna w niszczeniu mądrych, prawych ludzi. Ludzi, którzy mieli na względzie wyłącznie dalekowzroczne dobro naszych dzieci. A więc i nasze wspólne.

W podobnej sytuacji znalazł się odważny dyrektor liceum, który po sesji w „Playboyu” jednej ze swoich uczennic stwierdził, że na tak manifestowaną dorosłość nie ma miejsca w jego liceum. Z niefrasobliwością matek w gimnazjum mojego młodszego syna spotkała się również uwaga odpowiedzialnej wychowawczynie, która uświadomiła na wywiadówce, że nadmierny erotyzm ekspozycyjny modnymi ciuzkami przez czternastolatki, przeszkadza chłopcom w nauce. – Mówię to do mam dziewcząt, żeby zwracały uwagę na strój szkolny swoich córek, mówiła wychowawczynie, przypominam, że to również wiek burzy hormonalnej chłopców....

Za niefrasobliwość i brak wyobraźni, za takie postawy rodzicielskie zapłaciła skromna Ania z gdańskiego gimnazjum. Atmosfera promocji i przyzwolenia społecznego na prawną i medialną praktykę zmierzającą do całkowitej demoralizacji najmłodszego pokolenia trwała przecieć tyle lat.

Nie udawajmy więc, że tego nie zauważaliśmy. Naiwność, jedna z głównych polskich ułomności, którą wykorzystali bezbolesnie żądni władzy i pieniądze nie powinna nas tak łatwo rozgrzeszać.

Elżbieta Szmigielska-Jeziarska

Szef Sztabu Generalnego WP złożył wieniec w Kaplicy Katyńskiej

Wikariusz Generalny Biskupa Polowego WP ks. płk Sławomir Żarski przewodniczył 25 października Mszy św. w dniu Święta Sztabu Generalnego WP. Po zakończeniu Eucharystii generał Franciszek Gągor, szef Sztabu Generalnego WP złożył wieniec w Kaplicy Katyńskiej Katedry Polowej. W dniu dzisiejszym przypada 88. rocznica powołania do życia Sztabu Generalnego WP.

– Niech nasza modlitwa będzie źródłem, z którego zaczerpniecie siły do dalszej służby, powiedział do zgromadzonych w Katedrze Polowej ks. płk Żarski. W kazaniu, nawiązując do słów Ewangelii pytał generałów, czy wypełniając służbę władzy pamiętają o służbie Panu, który ustanowił ich zarządcami. „Możemy powiedzieć, że Sztab Generalny jest zarządcą wspólnoty, którą jest Wojsko Polskie. Zatem jakie cechy winien mieć zarządca wspólnoty?” – pytał kaznodzieja. – Winien być wierny swemu Panu, jest bowiem tylko rządcą

służby, a nie jej panem. „Zarządca powinien być roztropny, musi być pracowity i odpowiedzialny, jak mówi Ewangelia „na czas wydzielać żywność” i zawsze winien być na służbie dla powierzonych mu ludzi, powiedział. Podkreślił, że przyjęcie na siebie roli rządcy, to przyjęcie na siebie obowiązku, a nie zaszczytów. Ks. płk Żarski przypomniał historię i zadania Sztabu Generalnego WP w okresie międzywojennym i w czasie II wojny światowej. Ks. płk Żarski powiedział, że różne były motywy i racje zaangażowania oficerów w pracę nad

planami obrony kraju, ale ostatecznym motywem i ostateczną racją ich działania było umiłowanie Ojczyzny; zaś dla wierzących umiłowanie Ojczyzny ze względu na Boga.

Wikariusz Generalny Biskupa Polowego WP życzył, aby wizytówką Sztabu Generalnego zawsze była wierność Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie.

Mszę św. koncelebrowali ks. kmdr Leon Szoł, kancierz Kurii Polowej, ks. płk Jan Domian, dziekan Garnizonu Warszawa Instytucji Centralnych MON i Sztabu Generalnego WP i ks. ppłk Jan Osiniński, sekretarz Biskupa Polowego WP.

Po Mszy św. w intencji żołnierzy i pracowników Wojska Sztabu Generalnego WP modlili się bp Ryszard Borski, naczelny kapelan Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego i ks. płk Michał Dudicz, prawosławny dziekan Wojsk Łądowych.

We Mszy św. uczestniczyli m.in. gen. broni Lech Konopka, I zastępca Szefa Sztabu Generalnego WP i wiceadmirał Tomasz Mathea, zastępca Szefa sztabu Generalnego, gen. broni Henryk Tacik, dowódca Dowództwa Operacyjnego, generał, oficerowie, chorążowie, podoficerowie, żołnierze i pracownicy Sztabu Generalnego WP.

W dniu 25 października 1918 r. ukazał się dekret Rady Regencyjnej „O organizacji Naczelnego Dowództwa i administracji wojskowej”. Dekret ten powoływał do istnienia Sztab Generalny. Pierwszym szefem Sztabu Generalnego Wojsk Polskich Rada Regencyjna mianowała gen. Tadeusza Jordana-Rozwadowskiego. Po powrocie Józefa Piłsudskiego z Magdeburga gen. Jordan-Rozwadowski przekazał mu swoją władzę, a sam zgodnie z rozkazem naczelnego wodza objął dowodzenie Armią „Wschód”, którą dowodził z wielkim powodzeniem. Od 16 listopada 1918 r. Szefem Sztabu Generalnego został gen. Stanisław Szeptycki. Miał on duży wpływ na decyzje związane z formowaniem Sztabu Generalnego i jego przygotowaniem do realizacji zadań wojskowych.

Rafał Chromiński

Fot. Krzysztof Stępkowski



Polscy żołnierze uczestniczyli w Eucharystii w rycie afrykańskim

Polscy żołnierze przebywający z misją pokojową w RD Kongo uczestniczyli w niedzielę, 22 października we Mszy św. w parafii św. Amanda w Kinszasie.

Odpowiadając na prośbę żołnierzy poprosiłem polskiego misjonarza ks. Franciszka Wojdyłę, werbiście o wspólną Eucharystię z jego parafianami. Prośba została spełniona i oto opuszczamy bazę, aby po przejechaniu kilku kilometrów znaleźć się w parafii pod wezwaniem św. Amanda. Kiedy znaleźliśmy się na terenie parafii doznaliśmy sporego zdziwienia. Wychodzący z poprzedniej Mszy św. kongijczycy witają nas jakże znajomym „dzień dobry” – taką to niespodziankę sprawił nam ks. Franciszek. Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył ks. Jean Philippe, pochodzący z tej parafii, współkoncelebrowali – ks. Wojdyła, od pięciu lat posługujący w Kongo i ks. mjr Tomasz Paroń, kapelan polskiego kontyngentu.

Eucharystia sprawowana była w miejscowym języku lingala i języku polskim. Po pozdrowieniu wiernych nie ma aktu pokuty, który wraz ze zna-

kiem pokoju następuje po wyznaniu wiary, odśpiewano litanie do wszystkich świętych, jest to przypomnienie tych, którzy poprzedzili nas w drodze do nieba, natomiast akt pokuty po liturgii. słowa ma sprawić, że uczestnik jest bardziej przygotowany do liturgii eucharystycznej. Całość ubogacali śpiewem chór parafialny, nie zabrakło również tańców. Podczas śpiewu „chwała na wysokości” celebransi i asysta liturgiczna tańczyła wokół ołtarza. Polscy żołnierze spróbowali również siły swego głosu wykonując na zakończenie „Barkę”. Aby nasza wspólna modlitwa zapa-



Fot. kpt. Jarosław Siwek

dła głęboko w serca postanowiliśmy obdarować dzieci zebranymi wcześniej słodyczami. Ta niecodzienna Msza św. zapisze się głęboko w pamięci wszystkich jej uczestników. Żał było wyjeżdżać – może jeszcze tam wrócimy.

ks. mjr Tomasz Paroń



Kronika Diecezji Wojskowej

Warszawa – Rembertów

W kościele wojskowym p.w. Św. Rafała Kalinowskiego, w Warszawie-Rembertowie, 16 października 2006 roku, odbyła się uroczysta Msza św. w intencji nauczycieli szkół objętych troską duszpasterską księży kapelanów. Uroczystość zgromadziła nauczycieli czynnych i emerytowanych. We Mszy św. uczestniczyli także burmistrz dzielnicy Rembertów m.st. Warszawy, przedstawiciele Rady Dzielnicy i Rady Parafialnej.

Przed Mszą św. nabożeństwo różańcowe w intencji nauczycieli prowadziły dzieci. Mszy św. przewodniczył ksiądz proboszcz, a homilię wygłosił i życzenia przekazał w imieniu Księdza Biskupa ks. ppłk Jan Osiński – sekretarz osobisty Biskupa Polowego WP.

JUR

Lidzbark Warmiński

17 października 2006 roku Biskup Polowy gen. dyw. Tadeusz Płoski złożył wizytę w Jednostce Wojskowej w Lidzbarku Warmińskim. Ordynariusz Wojskowy spotkał się z kadrą i pracownikami wojska w sali tradycji 9. Warmińskiego Pułku Rozpoznawczego. Biskup wspominał o wizycie duszpasterskiej w Belgii, którą odbył od 13 do 15 października br. Spotkanie zakończyło się wspólną fotografią i wpisem Biskupa do kroniki jednostki.

Biskup Polowy odwiedził także Siostry Pallotyńki w domu zakonnym w Lidzbarku Warmińskim. Ordynariusz Wojskowy modlił się w zakonnej kaplicy i udzielił pasterskiego błogosławieństwa wszystkim przebywającym w tym domu. Zwiedził także ogród zakonnej i budowaną przez Siostry maryjną grootę.

ZJK

Charikar – Afganistan

Dla każdego państwa sprawą priorytetową powinna być sprawnie i dobrze działająca Służba Zdrowia. W Afganistanie, w kraju zniszczonym i ogarniętym wojną domową nie jest z tym najlepiej. Brakuje szpitali, przychodni, pogotowia ratunkowego, wykwalifikowanego personelu, a zwłaszcza brak lekarstw i szczepionek. W kraju szerzą się choroby zakaźne. Dlatego polscy żołnierze przebywający z misją pokojową w Afganistanie po raz kolejny przekazali miejscowemu szpitalowi środki medyczne. Transport leków i środków opatrunkowych oraz aparatury medycznej dotarł do szpitala w Charikarze 20 października 2006 roku. Jest to największy szpital rejonowy w prowincji Parwan, z kilkoma oddziałami specjalistycznymi i prawie dwustoma łóżkami dla chorych.

MŚ

Cieszyn

19 października 2006 roku w Cieszynie w kościele pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w intencji tych, którzy ukończyli Kurs w zakresie ochrony granicy państwowej z prośbą o błogosławieństwo Boże na dalszą owocną i bezpieczną służbę na granicach naszej Ojczyzny.

Następnego dnia, na rynku, wręczono świadectwa ukończenia kursu oficerów SG 114 absolwentom z Oddziałów Straży Granicznej w Raciborzu, Nowym Sączu, Przemyśle, Lubaniu Śląskim, Warszawie, Chełmie i Kłodzku.

AB

Olsztyn

W dniu 20 października Biskup Polowy Wojska Polskiego gen. dyw. Tadeusz Płoski mianował ks. płk Jana Wołyńca, Proboszcza Parafii Wojskowej w Olsztynie Dziekanem Warmińsko-Mazurskiego Dekanatu Wojskowego.

W dniu 22 października b.r. Ordynariusz Wojskowy dokonał wprowadzenia w urząd proboszcza i dziekana ks. Wołyńca. Uroczystości odbyły się w kościele garnizonowym w Olsztynie o godz. 10.00.

ZJK

Biała Podlaska

Uroczystości Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego Rzeczypospolitej Polskiej, związane z udostępnieniem Sali Tradycji po 61 Lotniczym Pułku Szkolno – Bojowym, oraz ze złożeniem kwiatów pod Pomnikiem Lotników, którzy zginęli na Podlasiu podczas wykonywania obowiązków służbowych rozpoczęły się 22 października uroczystą Mszą św. w Kościele Garnizonowym pw. św. Kazimierza Królewicza w Białej Podlaskiej, którą celebrował ks. płk Kazimierz Tuszyński.

Po Mszy św. zebrani udali się pod Pomnik Lotników, który upamiętnia tych, którzy zginęli na Podlasiu podczas wykonywania obowiązków służbowych. Tam została odmówiona modlitwa za poległych lotników, złożono także wiązanki kwiatów.

Prezes SSLW RP Pan płk rez. pil. Jan Smolarek zaprosił obecnych do zwiedzenia nowo powstałej Sali Tradycji 61 Lotniczego Pułku Szkolno – Bojowego.

KT

Konstancin-Jeziorna

Ponad 10 litrów krwi oddali wierni 22 października br. podczas akcji honorowego oddawania krwi w parafii Świętej Bożej Rodzicielki Maryi w Konstancinie-Jeziornie (Klarysew). Organizatorem akcji, która odbywała się pod hasłem „Różańcowy dar krwi, darem życia w Imię Boże” był ks. płk Zenon Surma CMF, proboszcz parafii wojskowej w Zegrzu k. Warszawy i krajowy duszpasterz honorowych dawców i krwi. Krew pobierano w autokarze-ambulansie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Warszawy. To już trzecia w tym roku akcja zorganizowana w parafii w Klarysewie.

Organizatorami akcji w Klarysewie oprócz ks. płk. Surmy byli dr Dariusz Piotrowski, dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Warszawy, ks. kan. Andrzej Fijałkowski, proboszcz parafii w Klarysewie.

RCH

Więcej informacji na stronie internetowej: www.ordynariat.pl

„Nasza Służba” – pismo Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego. Redaktor naczelny – płk dr Adam Mazur, sekretarz redakcji – Rafał Chromiński, starszy redaktor – Elżbieta Szmigielska-Jezińska, redaktor-fotoreporter – Krzysztof Stępkowski, obsługa internetu – mł. chor. sztab. Jarosław Berkiet. Adres redakcji: 00-911 Warszawa 62, ul. Tokarzewskiego-Karaszewicza 4, tel./fax: 022 687-31-30, tel. 022 687-33-01, fax: 022 826-93-37, e-mail: naszasluzba@ordynariat.pl, www.ns.ordynariat.pl; www.ordynariat.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania, skracania i zmiany tytułów.

Opracowanie graficzne, skład, łamanie, korekta i druk: Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi w Laskach, tel./fax: (022) 752-23-26

(...) trzeba odejść żeby nie przeminąć

ks. Jan Twardowski

